

Nie milkną protesty przeciwko terrorowi w Sudanie

Dokończenie ze str. 1

wiec protestacyjny studentów zagranicznych. W czasie wiecu przemawiali m. in. przewodniczący Federacji Studentów Arabskich, reprezentant studentów sudańskich i inni. Zebrani minutą ciszy uczcili pamięć ofiar terroru, wybitnych działaczy społecznych i patriotów sudańskich. Uczestnicy wiecu wystosowali pismo do sekretarza generalnego ONZ.

Depesze protestacyjne pod adresem ambasady sudańskiej w Pradze wystosowali m. in. hutnicy słowaccy z kombinatu im. Szweyzy zatrudniającego 4 tys. osób oraz uczestnicy konferencji pracowników żywienia zbiorowego na Słowacji.

Artykuły potępiające postępowanie władz sudańskich za mieszczają pisma rumuńskie i węgierskie, w tym „Scinteia” i „Magyar Hirlap”.

W Londynie została zorganizowana demonstracja uliczna na znak protestu przeciw fali terroru w Sudanie. Demonstranci skierowali pod adresem ambasady sudańskiej list protestacyjny. Wyłoniona spośród demonstrantów delegacja złożyła w brytyjskim Ministerstwie Spraw Zagranicznych petycję z wezwaniem do zerwania stosunków z reżimem sudańskim, jeżeli nie po wstrzymaniu się on w swych zbrodniczych poczynaniach.

6 i 10 bm

Niezwykłe zjawiska astronomiczne

Jak poinformował dyrektor Planetarium Śląskiego, doc. dr Józef Salabun — już wkrótce będziemy świadkami dwu niezwykłych zjawisk astronomicznych.

W dniu 6 bm. tarcza Księżyca wstąpi w całkowity cień Ziemi, co spowoduje zaćmienie Księżyca. Planeta będzie jednak widoczna dla oka ludzkiego, przybierając w tym czasie barwę ciemnoczerwona.

Zaćmienie rozpocznie się o godz. 17.58 — na tarczy Księżyca pojawi się wówczas uszczerbek w kolorze czerwonym. O godz. 19.53 rozpocznie się faza całkowitego zaćmienia, które potrwa do godz. 21.33.

W dniu 10 bm. „z bliska” obejrzymy Marsa, rozpocznie się bowiem wielka opozycja Marsa — zjawisko występujące raz na 15—17 lat.

Nazwa „wielka opozycja” wynika stąd, że Ziemia znajdzie się wówczas na linii Słońce — Mars, w najmniejszej możliwej odległości od Marsa. W br. odległość ta wyniesie 56,7 mln km. Spośród innych ciał niebieskich, Wenus może się zbliżyć do naszej planety na odległość 40 mln km, ale jest wówczas zwrócona do Ziemi nieoświetloną częścią swojej tarczy. W dniach 10—12 sierpnia Mars będzie poza Słońcem, Księżycem i niektórymi kometami — najjaśniejszym obiektem na niebie. Planeta zaobserwujemy w południowo-wschodniej części nieba na tle gwiazdozbioru Koziorożca w godz. od 20.00 do 6.00, na takiej wysokości jak Słońce w okresie zimowym.

PAP

Już tydzień żyje z przeszczepionym sercem i płucami

Adrian Herbert, pacjent do ktora Christiana Barnarda, który tydzień temu w szpitalu Groote Schuur przeszczepiono mu płuca i serce, rozpoczął ósmą dobę życia po operacji. Stan jego zdrowia jest „dobry” — jak komunikuje biuletyn szpitalny, lecz lekarze w dalszym ciągu nie są pewni, czy uda się utrzymać go przy życiu.

W ub. wtorek pacjent przeszedł kryzys. Miał duże trudności z oddychaniem i przeprowadzono mu tracheotomię (otwarcie tchawicy, połączone z wprowadzeniem metalowej rurki, ułatwiającej oddychanie). Wszyscy dotychczasowi pacjenci z przeszczepionymi płucami i sercem umarli właśnie na skutek trudności z oddychaniem. Od tamtej pory, stan zdrowia Herberta poprawił się. (PAP)

Upały sprzyjają żywiołowi

W niedzielne popołudnie 26 pożarów od pioruna

Długotrwałe upały i brak opadów szczególnie sprzyjały zagrożeniu pożarowemu. W ostatnich dniach ogień zbierał obfite żniwo — przede wszystkim na wsł. Od 28 lipca do pierwszej sierpniowej niedzieli straty poniesione w gospodarstwach na skutek działania groźnego żywiołu wyniosły w woj. poznańskim niemal 2,5 mln zł.

Ubiegłą środą kosztowała około 720 tys. złotych. Tego dnia zanotowano w Wielkopolsce 19 pożarów. Wiele z nich spowodowało nieprzebrane straty. Wszędzie były wynikiem zaprószenia ognia, który przy sprzyjającej pogodzie szybko się rozprzestrzeniał. Straty wynikły z tego powodu oblicza się na 365 tys. złotych.

W ubiegłą sobotę wybuchło w naszym województwie 7 groźnych pożarów. Wszystkie były wynikiem zaprószenia ognia, który przy sprzyjającej pogodzie szybko się rozprzestrzeniał. Straty wynikły z tego powodu oblicza się na 365 tys. złotych.

Prawdziwe żniwo zbierał „czerwony kur” w minioną niedzielę, kiedy to nad całą prawie Wielkopolską przeszły groźne burze. Na 31 zanotowanych tego dnia pożarów — 26 spowodowały wyładowania atmosferyczne. Straty wynoszą

ponad 1 mln zł. Na ratunek płonącym gospodarstwom spieszyli 116 jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych, czyli w sumie około 1000 strażaków pracowało w bardzo trudnych warunkach przy gaszeniu ognia.

Najwięcej od niedzielnej burzy ucierpiał powiat gnieźnieński, gdzie wybuchło 8 pożarów. W powiecie pleszewskim było ich 4, a w szamotlińskim — 3.

Bardzo groźny pożar wybuchł z nie ustalonych przyczyn w indywidualnym gospodarstwie w Stepuchowie, pow. Wągrowiec. Spaliły się stodoła, stajnia, chlew, inwentarz żywy, plody rolne. Straty szacuje się na 200 tys. zł. Około 140 tys. zł. kosztowało uderzenie pioruna w gospodarstwo indywidualne w Tukawach w pow. Oborniki; 110 tys. zł. strat spowodował pożar w Kobyliu w pow. Wągrowiec.

Wzrastająca liczba pożarów budzi poważny niepokój. Ilekroć mienia pada pastwa groźnego żywiołu, ile plodów, ile lasów? Tylko respektowanie nakazów, bezwzględne przestrzeganie przepisów bezpieczeństwa pożarowego może uchronić przed klęską ognia. Szczególny apel kierowany jest do rolników i traktorzystów pracujących przy sprężeniu zbóż i omiotach; do turystów, rozpalających ogniska, do maszynistów kolejowych a także do pasażerów kolei, mających zwyczaj wyrzucania niedopałków za okno pociągu. Każda iskra, która padnie na wysuszone podłoże, trawę, ściernisko, poszycie leśne może spowodować nieobliczalne w skutkach straty. (zd)

USA za przyjęciem ChRL do ONZ?

Sekretarz stanu USA William Rogers oświadczył wczoraj, iż Stany Zjednoczone będą głosowały w tym roku za przyjęciem Chińskiej Republiki Ludowej na członka ONZ, jednakże będą przeciwstawiały się wszelkim krokom zmierzającym do usunięcia z tej organizacji czangkaiskowców.

Arabskie niepokoje

Nie słabnie fala protestów przeciw krwawym wydarzeniom w Sudanie. Tymczasem kolejne kroki podejmowane przez rząd generala Nimejriego dowodzą, że władze sudańskie pozostają głuche na głos opinii publicznej, a także na protesty rządów, wśród których znalazł się również rząd radziecki. Co więcej — odpowiedział na te głosy było odwołanie przedstawicieli dyplomatycznych Sudanu z Moskwy i Sofii, co świadczyć może o jednym tylko: Chartum świadomie i z premedytacją dąży do pogorszenia i zaostreżenia stosunków z krajami socjalistycznymi.

Na przykładzie krwawych represji przeciwko działaczom komunistycznym i postępowym w Sudanie sprawozda się stara prawda, że rozpętywanie nagonki antykomunistycznej w jakimkolwiek kraju jest wodą na młyn sił imperialistycznych, zainteresowanych w takim obrocie sprawy. Nie przypadkiem pewne organy prasy amerykańskiej nie ukrywały zadowolenia z serii wyroków śmierci na komunistów sudańskich, czyniąc otwarte aluzje do szczeniów radziecko-sudańskich. Jeśli general Nimejri rozprawia się tak okrutnie z własnymi komunistami — brzmiała teza generalna tych enuncjacji — nie może nie wyciągnąć konsekwencji wobec komunizmu w ogóle, a w szczególności wobec mocarstwa które jest jego przywódcą w skali światowej. Tak więc perfidnie sięgając do argumentów ideologicz-

nych — próbuje się w USA podważyć między państwowe stosunki Sudanu i ZSRR w ściśle określonym celu żeby na kolejnym odcinku osłabić pozycję krajów arabskich w ich konfrontacji z izraelskim agresorem, żeby pozbawić świat arabski poparcia, jakie miał w solidarności państw socjalistycznych wobec ofiar izraelskiej agresji.

Zdają sobie sprawę z tego niektóre stolicy arabskie. Świadczy o tym ostatnie spotkanie sekretarza KC KPZR Ponomarewa z przywódcami egipskimi w Kairze. W komunikacie po tych rozmowach stwierdza się, że „antykomunizm przynosi szkodę dążeniom wyzwoleniczym i interesom narodowym Arabów i służy jedynie interesom kół imperialistycznych i międzynarodowej reakcji”.

Stwierdzenie to jest bardzo istotne dla dalszego rozwoju wydarzeń w świecie arabskim, którego jedność coraz częściej doznaje ciosów — żeby tylko wspomnieć wydarzenia w Maroku, Jordani czy w Sudanie. Czyż nie jest jasne dla każdego, że wydarzenia takie muszą spychać na dalszy plan troskę o sprawiedliwe rozwiązanie politycznej kryzysu na Bliskim Wschodzie? A kto z tym korzysta — niestety stwierdzać obserwując, jak przedstawiciele rządu izraelskiego najspokojniej dyskutują właśnie obecnie z przedstawicielem Waszyngtonu — Sisco o perspektywach nowych dostaw amerykańskiej broni dla Tel-Awiwu. (API)

Skargi i wnioski obywateli ważnym źródłem informacji

Nowa uchwała Rady Ministrów

Rada Ministrów podjęła ostatnio uchwałę w sprawie organizacji przyjmowania, rozpatrywania i załatwiania skarg i wniosków obywateli. Uchwała ta aktualizuje przepisy prawne dotychczas obowiązujące w tej dziedzinie, a także wnosi szereg nowych postanowień, które mają przyczynić się do polepszenia sposobu ich załatwiania, do wykorzystania zakumulowanej w nich inicjatywy społecznej dla usprawnienia działalności organów administracji i gospodarki, do zaostreżenia walki z nadużyciami. Jest ona zatem kolejnym aktem prawnym o ważnym znaczeniu społeczno-politycznym, powziętym w dążeniu do utrwalenia i pogłębienia wzajemnego zaufania między państwem a społeczeństwem.

Po VII Plenum KC PZPR nastąpiło ożywienie zainteresowania ludności pracą organów administracji. Wydatnie zwiększył się napływ listów do organów państwowych, redakcji prasy, radia i telewizji oraz instytucji. Tak więc obywatele korzystają obecnie w większym stopniu z prawa wnoszenia skarg i wniosków, zwracając się z zaufaniem do organów państwowych i instytucji w swoich sprawach osobistych, a także, co jest bardzo cenne, w sprawach mających charakter publiczny, piętnując

biurokrację, złą organizację pracy, nadużycia, marnotrawstwo, nieudolność oraz zgłaszają postulaty zmierzające do poprawy działalności organów państwowych, gospodarczych i instytucji społecznych. Skargi i wnioski ludności pomagają organom państwowym w podejmowaniu decyzji oraz w rozwiązywaniu problemów społeczno-gospodarczych zgodnie z prawem, a także wolą i interesem społeczeństwa i państwa. W ten sposób obywatele wnoszący skargi i wnioski stają się aktywnymi współuczestnikami procesu doskonalenia pracy organów państwowych i praktyki naszego życia społeczno-politycznego.

Wychodząc naprzeciw licznym postulatom obywateli Rada Ministrów ustaliła w powyższej uchwałę zasady gwarantujące pełny obiektywizm rozpatrywania i załatwiania skarg. W myśl nowych postanowień skarga dotycząca imienia określonej osoby, nie może być przekazana tej osobie. Osoba, która otrzymała skargę dotyczącą jej działalności, obowiązana jest przekazać ją niezwłocznie swojemu zwierzchnikowi. To ważne postanowienie uchwały ma się przyczynić do polepszenia kresu sytuacji, w których skarga obywatela trafiała do rąk osoby, na którą obywatel wnosił skargę.

Uchwała wprowadza również skrócenie terminu załatwiania niektórych skarg i wniosków. I tak na przykład skarga lub wniosek nie wymaga zbierania dowodów, informacji lub wyjaśnień, powinny być, w myśl obecnych przepisów, rozpatrzone i załatwione w zasadzie niezwłocznie, nie później jednak niż w terminie 7 dni.

Załatwienie skargi lub wniosku, w rozumieniu uchwały, polega na rozpatrzeniu wszystkich okoliczności sprawy, podjęciu decyzji, wydaniu poleceń lub dokonaniu odpowiednich wystąpień, usunięciu stwierdzonych uchybień i przyczyn ich powstawania oraz wyczerpującym powiadomieniu skarżącego się lub wnioskodawcy o sposobie załatwienia sprawy.

Uchwała ustala tryb sprawowania nadzoru i kontroli nad rozpatrywaniem i załatwianiem skarg i wniosków. Zobowiązuje ona centralne organy administracji i rady narodowe wyższych stopni do systematycznej kontroli prawidłowego i terminowego rozpatrywania i załatwiania skarg i wniosków przez organy podległe, a także nakazuje, by w

toku kontroli badane były przyczyny powstawania skarg oraz określone środki ich likwidacji.

Uchwała podkreśla znaczenie skarg i wniosków jako ważnego źródła informacji o rzeczywistych nastrojach ludności. Postanawia ona, że w razie stwierdzenia powtarzania się i nasilenia skarg i wniosków, dotyczących pewnego kręgu spraw lub ludzi albo określonego terenu, właściwy organ państwowy powinien niezwłocznie zbadać problem i przedsięwziąć niezbędne środki dla jego rozwiązania.

Uchwała wejdzie w życie z dniem 1 września br. (PAP)

Karygodne niedbalstwo

Zbudowali szkołę widmo

Ponad 500 uczniów w Rozprz przy w pow. piotrkowskim czeka z utęsknieniem na przeniesienie się do nowej szkoły. Wybudowano ją kosztem ponad 12 mln zł. Budynek już od roku stoi gotowy. W klasach czekają puste ławki, a nauka jak dawniej odbywa się w warunkach co najmniej nieodpowiednich; lekcje prowadzi się w wynajętych izbach.

Do nowej szkoły nie można się przenieść wskutek karygodnego niedbalstwa, będącego „dziełem” Piotrkowskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego. Z zewnętrznych ścian odpada tynk, dach przecieka, w sali gimnastycznej porobiły się brunatne plamy, nie zdążono otyknąć komina do centralnego ogrzewania, w kotłowni i piwnicach budynku stoi woda.

Nie ukończony budynek ulega dewastacji, zimą — trzeba było wymienić przeszło 100 grzejników, które popękały, gdyż „ktoś” zapomnieli spuścić wodę. Marnuje się mienie społeczne, rozpylają złotówki, a dzieci czekają. Straszny widmo nie ukończonej szkoły. Budowlani zwlekają z usunięciem usterek.

Budowa szkoły w Rozprz jest przykładem wyjątkowej niesolidności ze strony budowlanych. (PAP)

Tragedia dzieci pakistańskich

Prawie połowie spośród 300 niemowląt i dzieci w wieku przedszkolnym w obozach dla uchodźców wschodnio-pakistańskich w Indiach grozi chłeraćto fizyczne i ograniczenie rozwoju umysłowego, albo nawet śmierć wskutek braku odpowiedniegożywienia. Tak brzmi główna konkluzja raportu, z jakim wrócił z obozów do Delhi zespół lekarzy indyjskich, którym kierował dr V. Ramalingaswami, dyrektor Ogólnopolskiego Instytutu Nauk Medycznych. (PAP)

„Koziołki” płacą

7, 25, 29, 40, 41 dod. 6

Na 742 grs wpłynęło 270.152 zakłady wartości 810.496,— zł. Fundusz wygranych wynosi 449.750,— złotych.

Nie stwierdzono wygranych I i II stopnia

Stwierdzono: 40 „czwórek” po 3.039,— zł. 32 „trójki premiowane” po 169,— zł. 1.255 „trójek” po 69,— zł. 908 „dwójek premiowanych” po 26,— zł. 17.100 „dwójek” po 6,— zł.

Uwaga! Ze względu na niewyrażoną kopie, komunikat ten zamieszczamy na odpowiedzialność PGL „Koziołki”.

K5844

Toto-Lotek

5, 13, 18, 23, 30, 32 dod. 26

Polski alpinista

zginął w Himalajach

W Himalajach — Karakorum zginął Jan Franczak — uczestnik polskiej wyprawy alpinistycznej na szczyt Khangyang Kish (7852 m). Wpadł on do szczeliny lodowej ponad obozem III, położonym na wysokości ok. 6500 m. Przebywając w tym obozie lekarz wyprawy stwierdził natychmiastową zgon J. Franczaka.

Pozostali uczestnicy wyprawy ze szczytu bazy głównej ekspedycji, znajdujący się na lodowcu Pumarish (PAP)

Red. Jerzemu Walaskowi i pani Małgorzacie Krajewskiej

z okazji zawarcia związku małżeńskiego

serdeczne życzenia

składają

koleżanki i koledzy

z „Głosu Wielkopolskiego”



HUMOR I SATYRA

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Janusz Marciszewski

2 GŁOS WIELKOPOLSKI AB
3 VIII 1971 Nr 182 (8535)

Nowa karta w rozwoju współpracy

Lubimy sięgać myślą coraz dalej w przyszłość. Nic w tym dziwnego, skoro postępy nauki i techniki, wywierają tak rewolucyjny wpływ na życie człowieka i całych narodów i tak szybko zmieniają współczesny świat. Nasze skłonności do odgadywania kształtu i treści przyszłych lat biorą się z tego, że w zaspokajaniu codziennych potrzeb chcemy jak najprędzej i jak najszerszej wyjść poza tradycyjne wzorce konsumpcji i osiągnąć po te najbardziej nowoczesne.

W tych dniach w świecie socjalistycznym nastąpiło wydarzenie o dużej doniosłości związane właśnie z tą naszą potrzebą orientacji co do spraw dziś jeszcze odległych w czasie, spraw, o których powinniśmy nie tylko możliwie dużo wiedzieć ale również starać się je kształtować już obecnie w aktualnych decyzjach politycznych i ekonomicznych. Wydarzeniem tym jest uchwalenie przez XXV Sesję Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej długofalowego, obliczonego na 15—20 lat programu rozwoju socjalistycznej integracji gospodarczej.

Komunikat końcowy sesji za powiedział opublikowanie tego programu w prasie krajowej — członków RWPG. Znam jednak można będzie wkroczyć w gąszcz szczegółów, nad którymi przez ostatnie dwa lata pracowały statutowe oraz specjalne do tego celu powołane organa RWPG, warto przywrócić się z bliska całej konstrukcji terminu integracja, w tym znaczeniu, jakie nadała mu uchwała XXV sesji.

Nie wdając się w naukowe definicje można powiedzieć, że jest to po prostu koordynacja zamierzeń i współpraca w wykorzystaniu suwerennych partnerów socjalistycznej wspólnoty. Współpraca, którą pobudzać i ułatwiać będą normalne, znane nie od dziś i z powodzeniem wykorzystywane w praktyce poszczególnych krajów socjalistycznych formy organizacyjno-prawne oraz instrumenty ekonomiczne oddziaływania takie jak: umowy, kredyty, zasady rachunku ekonomicznego.

Nie jest to zresztą nic nowego — cała dotychczasowa praca RWPG zmierzała do rozszerzenia i pogłębienia takich właśnie form i metod wzajemnej współpracy. Obecnie jednak, poza tym, całkowicie nowym faktem iż program uchwalony na XXV sesji wybiega znacznie dalej w przyszłość niż wszelkie dotychczasowe plany i przedsięwzięcia, mamy do czynienia również z odmiennym niż do tej pory sposobem dochodzenia do celów stawianych na drodze międzynarodowej współpracy gospodarczej. W ubiegłych latach ustalanie jej kształtu na pięcioletnie okresy zaczynało się praktycznie od wymiany handlowej, a więc niejako od końcowego już stadium działalności gospodarczej poszczególnych partnerów, cała natomiast dziedzina produkcji, w której szukano możliwości racjonalnego między narodowego podziału pracy, brana była „na warsztat” poszczególne rodzaje produkcji, czy branże, co następnie składało się na pewną całość wzajemnych powiązań.

Obecnie punktem wyjścia w długofalowym programie współpracy są — jak wynika to z dotychczasowych wypowiedzi i dostępnych materiałów — strategiczne cele rozwoju gospodarczego, nastawione na dotrzymanie kroku postępowi w gospodarce światowej z jednej strony i na maksymalne za spokojenie potrzeb ludności w krajach RWPG — z drugiej. Stąd też duże znaczenie, przypisywane dziś np. nie tylko potrzebom i pożytkom wzajemnego koordynowania ważniejszych inwestycji, które przecież decydują o rozwoju gospodarczym, ale również budowie wspólnymi siłami kilku krajów, w oparciu o kredyty banku inwestycyjnego RWPG, obiektów wytwórczych obliczonych na pokrywanie potrzeb

więcej niż jednego kraju, a nawet na oplaty zbytu na rynkach światowych. Stąd wzrastająca rola nie tylko koordynacji badań naukowych w możliwie szerokiej skali, co już się robi, ale również prowadzenia w niektórych dziedzinach badań wspólnych, czy wzajemnie się uzupełniających, co przecież daje efekty najszybciej i najtaniej. Stąd także kurs na objęcie procesem specjalizacji wytwórczej w przemyśle, w którym z punktu widzenia potrzeb wszystkich krajów RWPG dziedzin produkcji takich jak hutnictwo, elektronika, przemysł motoryzacyjny, chemia. Dążyć się będzie przy tym do specjalizacji i współpracy produkcyjnej wszędzie tam gdzie jest to możliwe i po żądane ze względów technicznych i ekonomicznych — obejmującej wszystkie fazy procesu reprodukcji od badań naukowych, aż do zbytu gotowego produktu włącznie.

Ustalenie zasad i kierunków tak pojętej integracji gospodarczej na okres wieloletni, przy uwzględnieniu żywotnych interesów wszystkich partnerów, nie było bynajmniej łatwe. Ale fakt iż uchwała XXV sesji RWPG akceptująca przedstawiony program powzięta zo-

stała jednomyślnie, świadczy nie tylko o zbieżności podstawowych celów wzajemnej współpracy, ale i możliwości zharmonizowania całego spłotu realnie istniejących warunków, interesów i potrzeb z korzyścią dla wszystkich krajów członkowskich. W tym rachunku korzyści, który bez wątpienia będzie się zwiększał w miarę postępów w realizacji programu, także nasz kraj ma i będzie miał swój udział stosownie do wkładu w rozwój i pogłębienie współpracy.

Wkład ten z naszej strony powinien odpowiadać bieżącym i perspektywicznym potrzebom oraz możliwościom rozwojowym całej gospodarki, a zwłaszcza szybko rozwijającego się przemysłu. Będzie to w większej niż kiedykolwiek przedtem mierze sprawa inicjatywy, sprawności i zdolności organizatorskich nie tylko administracji gospodarczej wyższych szczebli — organów planowania, czy resortów, ale przede wszystkim tysięcy bezpośrednich wytwórców, projektantów, konstruktorów, pracowników aparatu handlu zagranicznego, kierowników podstawowych ogniw w procesie produkcji i wymiany. Wkład ten, zsumowany z aktywnym udziałem wszystkich partnerów socjalistycznej wspólnoty w rozwijaniu integracji gospodarczej w oparciu o program przyjęty na XXV Sesji RWPG stanie się niewątpliwie jednym z kamieni węgielnych umacniających się i zwartości całego światowego systemu socjalizmu.

ROMAN KWIATKOWSKI

GDZIE TA NOWOCZESNOŚĆ?

Za miesiąc, w Poznaniu, zbierze się VI Kongres Techników Polskich. Będzie on radził nad znalezieniem najlepszych sposobów intensyfikacji procesów wytwarzania. Intensyfikacji niezbędnej do realizacji zaleceń VII i VIII Plenum KC PZPR, w sprawie tworzenia warunków dla przyspieszenia tempa wzrostu materialnego bytu ludności.

Dziś nikt już nie ma chyba wątpliwości co do tego, że jednym z ważnych warunków wzrostu stopy życiowej społeczeństwa, jest obfitość względnie niedrogich, dobrych i nowoczesnych wyrobów przemysłowych. I to nie tylko rynkowych, lecz także tak zwanych inwestycyjnych: różnych narzędzi, maszyn, pojazdów, materiałów budowlanych i innych. Bo one z kolei warunkują nowoczesność bazy wytwórczej oraz całego środowiska w jakim człowiek pracuje, mieszka i wypoczywa.

Problem jakości i nowoczesności produkcji już wiele razy stawał się przedmiotem dyskusji w środowiskach technicznych kraju i Wielkopolski. Radził też nad nim poprzedni, V Kongres Techników Polskich, który odbywał się w lutym 1966 roku w Katowicach. Przyjęto wówczas na nim nie pisane zalecenie, aby inżynierowie i technicy tak po-

kierowali postępow, by do 1970 roku, nie tylko przemysł elektromaszynowy osiągnął 60 procent całej produkcji w grupie A (zobowiązywała go do tego Uchwała IV Zjazdu partii), lecz także pozostałe gałęzie przemysłu: chemiczny, lekki, spożywczy, drzewny i inne.

Mamy II półrocze 1971. W jakiej mierze to zalecenie zostało zrealizowane? Ile procent produkcji wielkopolskiego przemysłu zalicza się dziś do grupy A, czyli dorównuje swym poziomem światowym standardom?

Z opracowania poznańskiego Urzędu Statystycznego na temat jakości i technicznego poziomu produkcji przemysłowej Wielkopolski w 1970 roku — wynika, że wyroby zaliczane do grupy A, stanowią już 61,9 procent całej oceniającej produkcji przemysłowej naszego regionu. Jeśli więc ktoś nie wątpił w to, że w sposobie wyliczania tych procentów, pominięto owe pozornie niewinne słowo „oceniają”, może dojść do mylnego wniosku, że zarówno zalecenia IV Zjazdu partii jak i V Kongresu Techników Polskich zostały w wielkopolskim przemyśle w pełni zrealizowane. Takie opinie daje się zresztą tu i ówdzie słyszeć.

W rzeczywistości produkcja globalna wielkopolskiego przemysłu osiągnęła w końcu 1970 roku wartość 78 miliardów złotych. Natomiast produkcja oceniana ma wartość tylko 15,5 miliarda złotych i stanowi 20 procent całości, a wyroby zaliczone do grupy A — 9,6 miliarda złotych, co stanowi 12,3 procent całości.

Powstaje pytanie: kto zdecydował o tym, że tylko 20 procent całej produkcji naszego przemysłu podlega ocenie i klasyfikacji do grupy nowoczesności. Można zrozumieć, że są produkty, których nie ma sensu porównywać z podobnymi wyrobami produkcyjnymi firm zagranicznych, bo to nie da. Do takich produktów zaliczyć można np. węgiel brunatny, energię elektryczną, sól i wiele innych. Ale wyroby tego typu, nie stanowią przecież aż 80 procent całej produkcji globalnej naszego regionu.

Wstyd przyznać, ale rodzi się we mnie podejrzenie, że o tym, co można, a czego nie można porównywać z zagranicą, decydowali ci pracownicy aparatu gospodarczego, którym zależy na sztucznym zawyżaniu wskaźników grupy

A, bo od tego zależy ich opinia o zwierzchności. Z próbami takiego preparowania ocen już się kiedyś spotkałem. Polegały one na takim doborze konkurencyjnych firm zagranicznych, żeby na tle poziomu nowoczesności ich produkcji, możliwie wysoko zakwalifikować swoją.

Wprawdzie tak podkolorowane wskaźniki nowoczesności bywały (i bywają nadal) robione w puch przez pierwszego z brzegu zagranicznego specjalistę czy kupca, który przystępując do zawierania transakcji zawsze ma do dyspozycji pełny komplet katalogów z parametrami technicznymi danego wyrobu, osiągany przez naprawdę liczącą się w świecie firmę, to jednak naszym producentom wcale to nie przeszkadza w chwalebnym się, jacy to oni są nowoczesni.

Biorąc to wszystko pod uwagę zakładam, że wyroby, które dadzą się w jakiś sposób porównać z podobnymi wyrobami zagranicznymi, a więc ocenić i zakwalifikować do którejś z grup nowoczesności, stanowią co najmniej połowę wartości produkcji globalnej naszego przemysłu, czyli około 40 miliardów złotych.

Jeśli od tej bazy wyjściowej liczyć udział wyrobów zaliczanych (słusznie czy niesłusznie) do grupy A, to może się okazać, że stanowią one nie 61,9 lecz tylko 39 procent produkcji, jaką można byłoby — moim zdaniem — ocenić.

Oczywiście, mogę się w moich obliczeniach mylić. Być może nie znam wszystkich powodów, dla których tylko 20 proc. globalnej produkcji naszego przemysłu ocenia się i klasyfikuje na grupy nowoczesności. Lecz w takim razie trzeba wyraźnie o tym powiedzieć i nie ludzić się wysokim odsetkiem nowoczesnej produkcji, bo to rozbija i... szkodzi. Przygotowując się do VI Kongresu Techników Polskich, nasze środowiska inżynierskie powinny znać całą prawdę, na wet jeśli jest ona gorzka.

Tymi rozważaniami nie mam też wcale zamiaru dyskredytować wspomnianego na wstępie opracowania Urzędu Statystycznego. Przeciwnie, moim zdaniem jest to pionierska praca o dużej wartości poznawczej. Często do tego opracowania zaglądam i z niego korzystam. Brak w tych pismach wyjaśnienia, co należy rozumieć pod pojęciem „produkcji ocenianej”? uważam za zwykłe przeoczenie.

PIOTR CHOJNACKI

Wczasy na tratwie



W drugiej połowie lipca br. 30-osobowa grupa młodzieży ZMS-owskiej ze Szczecina uczestniczyła w II spływie tratwami flisackimi na 100 km lometrowej trasie. Młodzież płynęła Drawą i Notecią, mając ze sobą kompletny sprzęt biwakowy, prowiant, no i humor i pogodę. Na zdjęciu: podczas spływu na Noteci.

CAF — fot. Witusz

Rekrutacja do szkół oficerskich

Wojewódzki Sztab Wojskowy informuje, że termin rekrutacji kandydatów do niższych wydziałów Wyższych Oficerskich Szkół został przedłużony do 20. 08. 1971 r.:

- Wojsk Zmechanizowanych,
- Wojsk Obrony Przeciwlotniczej,
- Wojsk Rakietowych i Artylerii oraz
- Kompanii Akademickiej Centrum Szkolenia Służb Kwatermistrzowskich przy Politechnice Poznańskiej.

Przedłużenie terminu rekrutacji stwarza szansę ubiegania się o przyjęcie do wyższych szkół wojskowych dla młodzieży, która z różnych przyczyn nie została przyjęta do uczelni cywilnych. Kandydaci, którzy zdali egzamin do jednej z wyższych szkół technicznych, a nie zostali przyjęci, mogą ubiegać się o przyjęcie do Kompanii Akademickiej Centrum Szkolenia Służb Kwatermistrzowskich przy Politechnice Poznańskiej bez ponownych egzaminów.

Dla pozostałych kandydatów egzamin odbył się w dniu 25. 08. 1971 r. Szczegółowych informacji o warunkach przyjęcia udzielają wszystkie powiatowe, a w Poznaniu dzielnicowe sztaby wojskowe, które również przyjmują od kandydatów podania o przyjęcie do szkół.

Niech rodzą się i żyją zdrowo

Dla matki opieka nad dzieckiem ponoć nie kończy się nigdy... Dla resor tu zdrowia troska o zdrowie młodego obywatela PRL rozpoczyna się właściwie jeszcze przed narodzinami i trwa coraz dłużej w związku z przedłużaniem się nauki szkolnej.

W UBIEGŁYM ROKU...

Statystyki resortu odzwierciedlają skutki. Weźmy np. dane za rok ubiegły. Nie przy niósł on zasadniczych zmian w stanie zdrowia naszych dzieci. Ale np. w zwalczaniu chorób zakaźnych sytuacja przedstawiała się lepiej niż w latach ubiegłych — mimo panującej w początkach roku grypy, która wraz z komplikacjami, zaważyła na wskaźniku umieralności niemowląt.

Trudne są do wytłumaczenia wahania współczynnika umieralności niemowląt w różnych województwach. Najlepiej pod tym względem działają w ub. roku w woj. opolskim, a najgorzej w warszawskim. Ponad 55 proc. zgonów przypada na noworodki. Zatrucie nie omija ich nawet w szpitalach — zakażenia wewnątrzmaciczne notowano w kilku województwach: w warszawskim, kosiński, łódzkim, poznańskim i rzeszowskim. Spowodowały sporo kłopotów w Łodzi.

Współczynnik umieralności na 1000 urodzin żywych wyniósł w 1968 roku 33,4 — zwiększył się (z powodu grypy) do 34,4 w 1969 roku, a w 1970 r. spadł znowu do 33,4 z dalszą tendencją zniżkową.

99,5 PROC. PORODÓW

— W SZPITALACH

Resort zdrowia troszczy się, by dzieci rodziły się zdrowe. W wieku 1 — 4 lat na 1000 dzieci umiera średnio 1,1 — z tym, że wskaźnik jest tu o wiele wyższy dla wsi niż dla miasta (1,30 — i 0,90). W tej grupie największą liczbę zgonów powodują wypadki i zatrucia.

Dziecko w zwierciadle statystyki

Z roku na rok zwiększa się liczba porodów odbywanych w szpitalach. Statystycznie — pod opieką społecznej służby zdrowia odbywa się ok. 99,5 proc. porodów, w tym 81,5 proc. w szpitalach i 14,7 w izbach porodowych.

Na całość opieki nad dzieckiem składa się ogromny wysiłek służby zdrowia. Zwiększo na hospitalizację porodów i po wykłaski ciążowych spraw. Że oddziały położniczo-ginekologiczne są zatłoczone; wiele województw cierpi na brak łóżek w tej specjalności. Stąd — zbyt wczesne powroty położniczek z noworodkami do nie zawsze do tego przygotowanych domów. W województwach krakowskim i poznańskim położnice oraz kobiety z powikłaniami ciąży są kiero-

wane do klinik akademickich medycznych wobec braku odpowiedniego oddziału w szpitalu wojewódzkim. Niedobór łóżek położniczo-ginekologicznych hamuje realizację planowego czyszczenia i remontów oddziałów szpitalnych, co jest zasadniczym warunkiem profilaktyki zakażeń.

Zwiększono opiekę przedporodową nad kobietami w ciąży — przy czym stale podnosi się jakość udzielanych po-

wało wiele czynników: rozmieszczenie poradni i wiejskich ośrodków zdrowia, zapewnienie fachowej pomocy pediatrycznej itp. Profilaktyka stoi najwyższej w miastach wydzielonych, gdzie na rejon pediatryczny przypada 1000 — 1500 dzieci, podczas gdy np. w woj. poznańskim ok. 4200. Na wsi zaczyna zdawać egzamin szkolenie w zakresie pediatrii lekarzy z ośrodków zdrowia.

W dziecięcym lecznictwie zamkniętym występuje nadal duży tłok na oddziałach szpitalnych. Występują lokalne braki w specjalnościach zabiegowych — chirurgii, kardiologii i kardiologii, urologii dziecięcej. Poziom opieki zdrowotnej nad dziećmi zależy oczywiście od liczby lekarzy. Pediatrów było ostatnio na 14 na 100 tys. ludności. Jak będzie dalej z tym wskaźnikiem — nie wiadomo: wśród młodego narybku lekarskiego obserwuje się pewną niechęć do podejmowania specjalizacji pediatrycznej.

Potrzeby w tej dziedzinie lecznictwa rosną. Wprawdzie przyrost naturalny osłabł, ale dzieci, które przyniosła na świat, powinny rodzic się i żyć zdrowo. Ubezpieczenie wsi przyniesie niewątpliwie wzrost zapotrzebowania i na świadczenia z zakresu pediatrii. A nastawienie się współczesnej medycyny na profilaktykę wymaga rozpoczęcia jej możliwie najwcześniej — po to, by była skuteczna.

TRZEBA ZACZYNAĆ
NAJCZĘŚNIEJ...

WALERIA KORYCKA

— Opieka profilaktyczna nad dziećmi kształtowała się nierównomiernie, na co wpły-

Polak odkrywca wirusa raka

Całą prasę światową obiegła sensacyjna wiadomość o dokonaniu na Uniwersytecie Houston w Stanach Zjednoczonych odkrycia wirusa raka, powodującego powstawanie w organizmie ludzkim złośliwego nowotworu, nieuleczalnego dotąd i powodującego nieuniknioną śmierć dotkniętego tą straszną chorobą. Wszystkie dotychczasowe wysiłki uczonych na całym świecie, poszukujących przyczyny powstania raka, nie przyniosły pożądanego wyniku, umożliwiającą likwidację złośliwego nowotworu i uratowanie życia chorego. Wprawdzie od dłuższego już czasu uczeni wysuwali przypuszczenia, że przyczyną raka jest nieznany wirus, nie umiano jednak tego dowiedzieć przez wyodrębnienie go z tkanki ludzkiej. Po raz pierwszy udało się to dopiero obecnie kierownikowi katedry wirusologii na Wydziale medycznym Uniwersytetu stanu Texas w Houston — profesorowi doktorowi Leontynowi Ludomirowi Dmochowskiemu i jego najbliższemu współpracownikowi dr Elisabeth Briori. Stąd ciekawie zainteresowanie odkryciem na całym świecie i rozbudzone nadzieje opanowania strasznego choroby.

Za wcześniej jeszcze na stanowcze stwierdzenie, że odkrycie prof. Dmochowskiego jest decydującym krokiem na drodze skutecznej walki z nowotworami u ludzi. Konieczne są jeszcze dalsze żmudne badania, ustalające poślad wszelką wątpliwość, że właśnie odkryty wirus jest wyłączną przyczyną powstawania złośliwych nowotworów w organizmie ludzkim. Już obecnie uważa jednak można, że odkrycie prof. Dmochowskiego posiada doniosłe i być może epokowe znaczenie. Uzasadnia to zainteresowanie osobą prof. Dmochowskiego, jego życiorysem i dotychczasową karierą naukową.

Leontyn Ludomir Dmochowski urodził się w Polsce, w Przemyślu, 11 czerwca 1910 r. Studiował na uniwersytecie we Lwowie i Warszawie, zdoby-

wał dwa doktoraty — filozofii i medycyny. Był współpracownikiem słynnego polskiego serologa i immunologa — prof. Ludwika Hirsfelda. W 1937 r. wyjechał do W. Brytanii i został współpracownikiem Królewskiego Towarzystwa Rakowego oraz lekarzem jednego z londyńskich szpitali dla chorych na raka, zdobywając rozległą praktykę i opinię wybitnego specjalisty. Przez szereg lat był wykładowcą patologii na Uniwersytecie w Leeds. W 1950 r. przeniósł się do Stanów Zjednoczonych, gdzie uzyskał szerokie możliwości badań nad nowotworami. Kierując katedrą wirusologii na Uniwersytecie w Houston, stworzył jeden z poważniejszych w Stanach Zjednoczonych ośrodków badań nad nowotworami. W 1957 r. odosobnił w ludzkiej krwi wirusa powodującego leukemię. Na terenie Narodowego Instytutu Rakowego w Bethesda w stanie Maryland i w oparciu o olbrzymie fundusze przeznaczone przez tę instytucję, zorganizował w Houston zakrojone na szeroką skalę badania nad rakiem. Dokonał ostatnio odkrycia więcej wieloletnie badania licznego zespołu uczonych pracujących pod kierownictwem prof. Dmochowskiego. Po wyizolowaniu wirusa, w wyniku długotrwałych i skomplikowanych doświadczeń udało się stwierdzić, że wyizolowany wirus jest rzeczywiście nosicielem raka w komórkach ludzkich.

Długość odkrycia prof. Dmochowskiego, uczonego amerykańskiego polskiego pochodzenia, jest wymownym przykładem twórczego wkładu, jaki do życia naukowego w Stanach Zjednoczonych wnoszą polska grupa etniczna, wielomilionowa Polonia Amerykańska. Właśnie w dziedzinie medycyny wkład ten jest szczególnie poważny zarówno w zakresie teorii i praktyki lekarskiej. Tytuł lekarza polskiego pochodzenia zajmuje odpowiedzialne stanowiska w lecznictwie. Stanowi też poważny odsetek kadry naukowej uniwersytetów

i instytutów badawczych. Coraz liczniej uczestniczą wreszcie we władzach stowarzyszeń lekarskich ogólnych i specjalistycznych, wchodzi w skład delegacji amerykańskich na międzynarodowe Kongresy. W kraju tak wielkim jak Stany Zjednoczone wymaga to wyjątkowych uzdolnień i najwyższych kwalifikacji zawodowych — konkurencja jest bowiem niezwykle ostra. Fakt, że lekarze polscy zarówno przybyli do Stanów już z dyplomami jak synowie emigrantów, wychowankowie uczelni amerykańskich, tak często zwyciężają w tej konkurencji, najlepiej świadczy o ich ambicji, zdolnościach i solidnym przygotowaniu zawodowym.

W dziedzinie wiedzy o nowotworach wyróżnili się w Stanach Zjednoczonych poza prof. Dmochowskim również inni lekarze polskiego pochodzenia. Prof. Michał Laskowski, kierownik badań nad rakiem w Roswell Park Institute w Buffalo w 1960 r. zaliczony został przez Amerykańskie Towarzystwo w Stanach do wybitnych specjalistów w tej dziedzinie. Prof. uniwersytetu Pensylwanii w Filadelfii i dyrektor Instytutu Badawczego Wistar dr Hilary Koprzyński znany jest z badań nad wpływem wirusów na zmiany komórkowo-przedrakowe. Jego żona — dr Irena Koprzyńska anatomopatolog i wybitny specjalista w dziedzinie cytodiagnostyki raka jest kierowniczką Ośrodka Badań nad Rakiem w Filadelfii i zorganizowała podobny ośrodek w Brooklynie. Szefem Oddziału Badań nad Rakiem wielkiego nowojorskiego szpitala Unit. Veteran Administration Hospital w Bronx jest Polak — dr Ludwik Gross. W 1960 r. i nagrodę w konkursie dla lekarzy w stanie Nowy Jork za badania w dziedzinie raka zdobył internista szpitala Filmore w Buffalo — dr Edmund Gicewicz. Wybitnym onkologiem jest kierownik działu w ośrodku badań nad rakiem Memorial Sloan-Kettering Cancer Center w Nowym Jorku — dr Wanda Wolińska.

Wymienione nazwiska nie wyczerpują, oczywiście, znacznie obszerniejszej listy amerykańskich uczonych polskiego pochodzenia i lekarzy — praktyków wyróżniających się na polu walki z rakiem. Są jednak przykładem, że i w tej dziedzinie polska grupa etniczna w Stanach Zjednoczonych posiada poważne osiągnięcia.

WACŁAW WOJNACKI

Konflikt o dziecko

Iza wróciła do ojca

Już po oddaniu do druku reportażu ilustrującego perypetie małej Izy I-skiej, uprowadzonej ze złością przez rodzinę jej zmarłej matki, dowiedzieliśmy się, że komornikowi w K. udało się wpaść na jej ślad. Realizując postanowienie sądu, komornik „uprowadził” Izę z mieszkania jej nieprawnych opiekunów i przywrócił ją ojcu. (bw)

Stuchan
W płyt

Kolobrzeg — „Zołnierskie buty” taki tytuł ma płyta z nagraniami piosenek z Festiwalu Piosenki Żołnierskiej — Kolobrzeg 71. Wśród 12 pozycji znajdują się: Nie było wtedy róż (śpiewa Zdzisława Sośnica), Nieznana dziewczyna (Janusz Zakrzewski), Melodia Wolodii (Regina Pisarek), Tak jak mama nie gotuje nikt (Wiktor Zatarwak), Żołnierskie buty (Teresa Tutina), Maszowe sny (Józef Nowak) i inne. Polskie Nagrania „Muza” Stereo 017447, 33 obr.

Ignacy Jan Paderewski gra na fortepianie (odtworzono z nagrań archiwalnych) następujące utwory: Ludwig van Beethoven — Sonata cis-moll op. 27 nr. 2 „Księżycowa”, Franz Liszt La Campanella, Franz Schubert — Moment musical As-dur op. 94 nr. 2, Fryderyk Chopin — Nokturn Bis-dur op. 15 nr. 2 i Wale Es-dur op. 18, Ignacy Jan Paderewski Menuet G-dur op. 11 nr. 1, Polskie Nagrania „Muza” XL 0084 33 obr.

Ida Leśni — to tytuł płyty zawierającej 4 piosenki: Ida Leśni, SAGA rodu Kowalskich, Nasza miłość wojenna, Jeszcze tylko ciut wykonawcy: Janusz Zakrzewski, Maciej Maciejewski, Czesław Bogdanowski oraz zespół instrumentalny pod kier. J. Wasowskiego, Polskie Nagrania „Muza” N 0639, 45 obr.

SPORT-SPORT-SPORT

Lekka atletyka

Sparring, który nie zachwycał

Dwudniowy, ostry sparring reprezentacji lekkoatletycznej trzech państw w Bratysławie: Polski, Węgry i Czechosłowacji, w kategorii kobiet i mężczyzn, był dla naszych barw mimo zwycięstw (jedynie Polki poniosły porażkę z Węgierkami 70:76) raczej nie pomyślny.

Generalna próba trzech państw przed mistrzostwami w Helsinkach nie przyniosła wyników wysokiej klasy. Udział nie najlepszych rezultatów można częściowo tłumaczyć dużym upałem.

Trójmecz rozegrany w stolicy Słowacji, zgromadził na reprezentacyjnym stadionie zaledwie 2000 widzów.

Końcowa punktacja meczów jest następująca: KOBIECY: Polska — CSRS 89:57, Węgry — Polska 70:76, Węgry — CSRS 88:59; MEZCZYŹNI: Polska — CSRS 121:101, Polska — Węgry 126:96, CSRS — Węgry 121:102.

Zwycięstwa kajakarzy na zagranicznych torach

Bardzo pomyślnie wypadły starcia naszych kajakarzy w Danii i Jugosławii. Utwierdzone zwycięstwami silnej międzynarodowej konkurencji kilku czołowych miejsc.

Do regat w Danii zgłosiło się 275 zawodników i zawodniczek, a wśród nich silna ekipa Polska. Pierwsze miejsca zajęli w dwójkach na 1000 m Władysław Szusz i Wiesław — Radosław Piszcz (z Warty Poznań), którzy wyprzedzili osady Norwegów i Bułgarów: pierwsze miejsce zdobyli nasze panie na 500 m — Stanisława Sztyłowska i Krystyna Piaskowska. Nasz najlepszy kanadyjczyk Jerzy Opara, dwukrotnie uplasował się na drugiej pozycji na dystansie 500 i 1000 m. Również drugie miejsce na dystansie 500 m wywalczył wicemistrz świata w jedynkach Grzegorz Siedziwiel. Zwycięzcę wścigu dwójek na 1000 m (Piszcz i Szusziewicz) zajęli trzecie miejsce za Szwecją i ZSRR na 500 m.

W Skopje (Jugosławia) na międzynarodowych regatach w kajakarstwie slalomowym w kanadyjkach jedynkach nasze reprezentantki M. Sekula zajęła pierwsze, a L. Skokowska trzecie miejsce; kanadyjkarze polscy zdobyli w jedynkach jedno pierwsze miejsce (M. Maślanka), w dwójkach pierwsze i drugie (M. Miez i W. Kudlik oraz B. Węgorz i Z. Małczak) oraz drugie w sztafecie kanadyjek za Jugosławkami.

W Szczecinie nastąpił start do Centralnego Spływu Kajakowego, którego trasą będzie przez Potężne Drawskie i Rega do morza. W imprezie bierze udział około 300 kajakarzy z całego kraju.

dalekopisem

SPARTAKIADA NARODÓW ZSRR

W czwartek rozegrano w Moskwie finały turnieju bokserskiego spartakiady narodów ZSRR. Oto mistrzowie spartakiady w kolejności wag od papierowej do ciężkiej: Anatolii Siemionow (RFSRR), Dawid Torosjan (Armenia), Wiktor Orlov (RFSRR), Borys Kuzniecowa (RFSRR), Oleg Gurow (Kazachstan), Suren Karazian (Armenia), Anatolii Chochlow (Moskwa), Aleksander Szpilow (RFSRR), Rufat Riskiew (Uzbekistan), Nikolaj Anfimow (Uzbekistan), Kamo Sarojan (Armenia).

ZWYCIĘSTWO KOSZYKAREK W MISTRZOSTWACH JUNIOREK

Polskie koszykarki odniosły drugie zwycięstwo w mistrzostwach Europy juniorek. W eliminacyjnej grupie „A” w miejscowości Bačka Topola nasze młode reprezentantki wygrały z Belgią 44:34 (16:10). W pozostałych spotkaniach tej grupy Zwiazek Radziecki rozgromił reprezentację Izraela 103:23 (48:13) a Włochy pokonały Szkocję 72:32 (36:14).

W tabeli tej grupy prowadzi drużyna ZSRR przed Polską i Włochami.

MIEDZYNARODOWY CZWÓRBOJ LEKKOATLETYCZNY DZIECI

W Bukareszcie zakończyły się finałowe zawody lekkoatletyczne czwórboju dzieci, których inicjatorem jest redakcja polskiego bokserskiego pisma „Świat Młodzieży”.

W generalnej klasyfikacji dziewcząt i chłopców pierwsze miejsce zajęła Rumunia 2889 pkt przed Mongolią 2840 oraz Czechosłowacją 2761 pkt.

NOWICKI ZWYCIĘZCA TURNIEJU TENISOWEGO

Zwycięzcą międzynarodowego turnieju tenisowego w Genewie został Tadeusz Nowicki, który w finale pokonał Wiesława Gasiorka 6:0 5:7, 6:0, 6:4.

MISTRZOSTWA PLYWACKIE WP

W rozegranych we Wrocławiu mistrzostwach pływackich juniorów Wojska Polskiego pierwsze miejsce w punktacji klubowej zajęła Śląsk Wrocław — 158 przed Legią Warszawa — 109 pkt i Flak Gdynia — 33 pkt. W konkurencji dziewcząt na 100 m stylem klasycznym Kaczmarek (Śląsk) uzyskała 1:29.8 min, a 100 m st. dow. wygrała Dejneka (Śląsk) — 1:12.1 min. W konkurencji chłopców 400 m st. dow. wygrał Czerwinski (Legia) — 4:59.0 min. Ten sam zawodnik zwyciężył na 200 m st. dow. — 2:20.0 min.

W halach

i na stadionach

Kolarskie kryterium asów, rozegrane na Walech Chrobrego w Szczecinie wygrał Wojciech Matysiak z miejscowej Arkonii.

Po pierwszym dniu międzypaństwowego spotkania w Kaliszu w kolarstwie torowym Polska — Holandia — prowadzi Polacy 10:5. Nasz najlepszy torowiec Janusz Kierzkowski pokonał na 1 km ze startu zatrzymanego doskonale go Holendra Claasa Balkowa.

Po dwudniowej przerwie rozegrano dalsze mecze o mistrzostwo I ligi żużlowej. Stal Gorzów zwyciężyła Polonię Bydgoszcz 43:34, Sparta Wrocław — Wybrzeże 51:27, Unia Tarnów przegrała u siebie ze Śląskiem Świętochłowice 36:42. Mecz Kolejarz Opole — ROW Rybnik został przerwany z powodu ulew przy stanie 24:18 dla Kolejarza. W tabeli rozgrywek prowadzi Stal Gorzów, Unia Leszno pokonała w meczu o mistrzostwo II ligi na żużlu drużynę toruńską Stali 42:36.

W Krasniku Lubelskim rozegrany został pierwszy oficjalny mecz w piłce ręcznej kobiet, reprezentacji młodzieżowych, w którym Polska pokonała Węgry 16:13.

Międzypaństwowe spotkanie w kolarstwie torowym — Węgry — Polska w Budapeszcie zakończyło się zwycięstwem gospodarzy 9:5,5. Barw Polski bronili zawodnicy kadry młodzieżowej.

Na mistrzostwach Europy w koszykówce juniorek, rozgrywanych w Belgradzie reprezentacja Polska pokonała zespół Szkocji 96:35.

W La Rochelle zakończyły się żeglarskie mistrzostwa świata w klasie „Latający Holender”. Tytuł mistrzowski zdobyła brytyjska załoga Rodney Pattison — Jillien Brocke-Houghton. Polscy żeglarze nie odegrali większej roli.

Tenisiści Brazylii zakwalifikowali się do finału międzystrefowego Pucharu Davisa, prowadząc po dwóch dniach z CSRS w Porto Alegre 3:0.

W międzypaństwowym meczu żużlowym w Halifax reprezentacja Anglii pokonała Szwecję 63:45.

W Bukareszcie w turnieju piłki wodnej juniorów o Puchar Przyjaźni Rumunia pokonała Węgry 5:4, a ZSRR Kubę — 9:6.

Reprezentantki Węgry, które obecnie nie przedstawiają wysokiej klasy uzyskują zwycięstwo nad naszymi po upływie 16 lat, w którym to okresie spotykały się obie reprezentacje, niejednokrotnie. Porażkę te trudno usprawiedliwić brakiem dwóch naszych czołowych reprezentantek: Szwienkiej i Sarny. Nasze zawodniczki uzyskały po prostu słabe wyniki, znacznie poniżej ich przeciętnych możliwości.

Z naszych pań na liście rekordzistek Polski wpisała się Krystyna Nadolna, która w rzucie dyskiem uzyskała 54.14 m. Jednak ten wynik jest jeszcze za słaby by nowa rekordzistka znalazła się w grupie startujących na mistrzostwach Europy w Finlandii.

Nasi lekkoatleci, którzy wygrali z Czechosłowacją różnicą 20, a z Węgrami 30 punktów, mimo wysokich zwycięstw nie dali powodów do radości, gdyż wyników na poziomie europejskim było zaledwie kilka. Szczególny zawód sprawili nasi długodystansowcy.

W polskim zespole na najwyższe noty zasłużyli płotkarze Kulczycki i Serafin, którzy odnieśli podwójne zwycięstwa, uzyskując czasy poniżej 51.0. Dwa pierwsze miejsca zajęli Polacy także w skoku w dal, gdzie triumfowali Kobuszewski — 7.87 przed Szudrowiczem — 7.64 m. Wyniki na dobrym poziomie uzyskali Nikiciuk w oszczepie — 83.78 i powracający do formy Nowosz, który 200 m przebiegł w 20.9. Sztafeta 4x400 metrów była popisem Andrzeja Budeńskiego biegającego na ostatnim zmianie.

Po starcie w Słowacji, który nie zachwycał, z wielkim zainteresowaniem oczekiwaliśmy wielkiego, międzynarodowego mitingu w najbliższy czwartek na stadionie warszawskiej Skry. Na starcie staną m. in. znakomici lekkoatleci amerykańscy i afrykańscy. Czy ostatnia wielka próba przed występem w stolicy Finlandii wypadnie dla naszych zawodników korzystnie?

Andrzej Kupczyk zrehabilitował się za niebyt udany występ w pierwszym dniu trójmeczów Polska — Węgry — CSRS w Bratysławie. W niedzielę na międzynarodowym mitingu w Bańskiej Bystrzycy, wygrał bieg na 800 m w czasie 1:48.1, Polak był w Bratysławie trzeci na tym dystansie.

Jedną ze złotych medalistek w strzelaniu II Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży oraz nowych rekordzistek Polski jest zawodniczka poznańskiego Grunwaldu — Renata Kosowska. Startowała ona w konkurencji strzelania z pistoletu PD-5.

CAF — Jakubowski



Puchar Przewodniczącego RN Poznania zdobyli piłkarze Warty

Generalnym sprawdzianem stanu przygotowania do zbliżających się rozgrywek ligowych, był doroczny czwórmech czołowych drużyn piłkarskich Poznania: Lecha, Warty, Olimpii i Polonii o puchar Przewodniczącego Prezydium Rady Narodowej. Spotkania trwały 2x35 min. Drużyny zaprezentowały formę typowo wakacyjną.

Pojedynek dwóch wileckich rywali Lecha i Warty (w finale), mimo upału podobał się kibicom. Było kilka gorących momentów podbrankowych. W normalnym czasie gry spotkanie zakończyło się wynikiem bezbramkowym. Celnie wykorzystali rzuty karne Warciarze. Zdobyli cztery bramki (Lech żadnej) i przejęli cenną nagrodę.

Spotkanie o trzecie miejsce przyniosło skromny sukces Olimpii, która pokonała Polonię 1:0. Bramkę zdobył Jucha w 56 min.

Rezerwy Lecha pokonały w meczu towarzyskim zespół Lokomotiv Meiningen (NRD) 3:2.

W spotkaniach o Puchar Lata uzyskano następujące wyniki:

Wyniki ostatniej kolejki:

AB Kopenhaga — FC Zurych 1:4
Jednota Trenčyn — Hertha 0:2
Veile — Tatrán Preszov 1:1
Ełfsborg — Stal Mielec 0:1
BK 1903 Kopenhaga — LASK 1:3
Servette — Szombierki 2:0
Hvidovre — Trzynieć 0:1
Austria Wiedeń — FC Kaiserslautern 3:4

Wacker — Atvidabergs 1:2
ROW Rybnik — Borussia Dortmund 2:1
Malmoe — Young Boys 6:3
Eintracht Brunszwik — Zagłębie Wałbrzych 1:0
Inter — Djurgarden 1:2
Austria Salzburg — Grasshoppers 3:0

TABELA

GRUPA II

1. Stal Mielec 12:0 15-3
2. Tartan 7:5 12-8
3. Ełfsborg 2:8 6-11
4. Veile 1:9 5-16

GRUPA III

1. Servette 7:3 11-2
2. Szombierki 7:5 13-7
3. BK 1903 4:8 5-9
4. LASK 4:0 6-14
Zagłębie mecz Servette — LASK.

GRUPA V

1. Atvidabergs 9:3 12-9
2. ROW Rybnik 7:5 11-8
3. Wacker 4:6 8-5
4. Borussia 2:8 7-12
Zagłębie mecz — Borussia — Wacker.

GRUPA VI

1. Malmoe 8:4 15-8
2. Eintracht 8:2 3-1
3. Zagłębie Wałbrzych 4:8 3-8
4. Young Boys 2:8 7-13
Zagłębie mecz Young Boys — Eintracht.

Wydawnictwa PTPN

„Studia Historyczno — Gospodarcze nad Polską Zachodnią“

Dzięki Wydziałowi Historii i Nauk Społecznych Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk część prac doktorskich z ostatniego obronionych w Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza, znalazło się w XXVI tomie „Studiów Historyczno — Gospodarczych nad Polską Zachodnią” wydanych w I kwartale br. pod redakcją prof. dr. Janusza Deresiewicza. Zmieszczona w tym zbiorze prace dotyczą społeczno — gospodarczych zagadnień feudalizmu, kapitalizmu oraz przemian społeczno-gospodarczych na ziemiach polskich po II wojnie światowej.

W omawianym tomie Marian Rum pisze o „Przemysle poznańskim w latach 1918 — 1928”, „Rozwój produkcji gazu w Wielkopolsce w latach 1856 — 1939” jest przedmiotem rozprawy Jana Szymańskiego. Anzelm Gorywoda przedstawia „Stan wyjściowy przemysłu na ziemiach odzyskanych”.

W następnych pozycjach ze zrytu mamy retrospektywne spojrzenie na obraz „Przemian w strukturze społeczno — gospodarczej ludności wiejskiej w dobach szlacheckich powiatu konińskiego w wieku XVIII” w ujęciu Bolesława Szczepańskiego. Wreszcie w ostatniej z serii zamieszczonych prac mamy „Zmiany w obciążeniach ludności wiejskiej w starostwie ujsko — pilskim od XVI — XVIII wieku” w opracowaniu Franciszka Żmizdźńskiego.

„Slavia occidentalis”
tom 28/29

Zlikwidowane przed kilku laty czasopismo „Lingua Pos-

POZNAŃSKI ODDZIAŁ
Stowarzyszenia Księgowych w Polsce
przyjmuje zgłoszenia
na następujące kursy

1. Roczny kurs kwalifikacyjny podstaw rachunkowości dla absolwentów Lic. Ogólnokształcących (kursy przygotowujące do zawodu księgowego).
2. Roczny kurs kwalifikacyjny rachunkowości przedsiębiorstw:
 - a) przemysłowych
 - b) handlowych
 - c) budowlano - montażowych
 - d) jednostek budżetowych
3. Kurs zasad obliczania podatku od wynagrodzeń oraz składki emerytalnych.
4. Kurs rozliczeń z Zakładem Ubezpieczeń Społecznych.
5. Kurs w zakresie obliczania efektów wynalazczości.
6. Kurs rozliczeń za delegacje i przeniesienia służbowe.
7. Kurs finansowania i ewidencji księgowej inwestycji i remontów kapitałowych.
8. Kursokonferencje w zakresie normatywnego rachunku kosztów.
9. Kursokonferencje w zakresie problematyki systemu gospodarki finansowej.
10. Kursy z zakresu mechanizacji prac obrachunkowych:
 - a) kursy dla operatorów i programistów automatów księgowych „Ascota” klas 170/171 sprzedanych z urządzeniem mnożącym TM-20.
 - b) kursy dla operatorów maszyn elektronicznych Soemtron 382/383.
 - c) kursy dla operatorów maszyn księgujących „Ascota 071”.
11. Inne kursy zlecane z zakresu księgowości, rachunku kosztów, organizacji kontroli wewnętrznej oraz mechanizacji.

Zajęcia na kursach rozpoczynają się w miesiącu września br.

Zgłoszenia przyjmuje sekretariat — Poznań, ul. Armii Czerwonej 49, telefon 522-89.

Praca i Nauka

Przyjmie uczennice. Nowo otwarty Zakład Krawiecki, Luboń 1, ul. Fabryczna 39. 13123g

Samotny pan, rzemieślnik — przyjmie gospodynię, zdrową, pracowitą do lat 40. Wynagrodzenie dobre. Może być także ze wsi. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 14291g.

Przyjmie ucznia w zawodzie: rusznikarz i ślusarz. Józef Oborski, Poznań, Wawrzyniaka 3. 13824g

Przyjmie murarza i robotnika — budowa, ul. Słusarska 16, od godz. 7-9, tel. 204-53. 14753g

Wykładowcy przygotowują absolwentów szkół podstawowych i zasadniczych szkół zawodowych do egzaminów wstępnych do egzaminów wstępnych do liceów i techników dla pracujących oraz uczniów szkół średnich do egzaminów poprawkowych (matematyka, polski, języki zachodnie). Urbanowska 36 d. 13. Zgłoszenia godz. 18-19. 10998g

Kupując wcześniej artykuły szkolne
korzystasz podwójnie

◆ NIE TRACISZ CZASU
◆ MOŻESZ STAĆ SIĘ POSIADACZEM ROWERU TURYSTYCZNEGO, AKTÓWKI, TECZKI LUB JEDNEJ Z POZOSTAŁYCH 40 NAGRÓD.

Wejdź do sklepów papirniczych MHD w Poznaniu, które dysponują pełnym asortymentem przyborów szkolnych na nowy rok 1971/1972.

Okres sprzedaży premiowanej trwa od 15 lipca do 15 sierpnia bieżącego roku.

WOJEWÓDZKIE BIURO PROJEKTÓW BUDOWNICTWA WIEJSKIEGO
w Poznaniu, ul. Piekary 17

OFERUJE DO SPRZEDAŻY
suszarkę do blach offsetowych
(nową) B-13 oraz
UŻYWANĄ ADRESARKE ELEKTRYCZNĄ (NRD) model 5002

Informacji udziela Dział Adm.-Gospodarczy Biura telefon 300-21 wewn. 562 lub 564 (pokój 704) K5244

Lokale

Student szuka pokoju w śródmieściu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 13520g.

Sprzedam mieszkanie własnościowe w willi z pięciorożnią, ogródkiem. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 14571g.

Malżeństwo bezdzietne, członkowie spółdzielni — poszukuje na rok pokoju, możliwość zapłaty z góry. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 14732g.

Mieruchomości

Kupię willę, pół domu bliźniaczego, wyłączone, tylko Winogrody. Grunwaldzka, Jeżyce lub plac pod budowę. Zgłoszenia: tel. 596-32. 14563g

Uroczko położona resztówka (lasy, stawy, rzeka, jezioro) sprzedam, najchętniej chcącemu — cel ulokować gotówkę, gdyż mogę podjąć się dalszego prowadzenia. Informacje listowne: Damazy Czyżewski, Łaziska, p-ta Wągrowiec. 12794g

Gospodarstwo 8 ha z zabudowaniami korzystnie sprzedam. St. Marchwicka, Mokronosy, poczta Damaśławek, pow. Wągrowiec. 12922g

Samochody

Chevrolet rok 1964 oraz tapicerkę do Volkswagena — sprzedam. Oborniki, Kopernika 17, tel. 126. 14472g

Sprzedam Syrenę 104, odbiór Motorbyst oraz Fiat 125 P, stan idealny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 14218g.

Kupię samochód Zastawę idealnym stanie. Oferty z podaniem ceny „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 14646g

Sprzedam samochód Pick-up, po remoncie. Jan Koziejka, zam. Konikowo, pow. Koszalin. K5948

CECH RZEMIOŁ DRZEWNYCH
w Poznaniu

PRZYJMUJE ZAPISY
uczniów do zawodu stolarza i rzemieślników pokrewnych

Nauka trwa 3 lata i odbywa się w indywidualnych warsztatach na terenie m. Poznania i powiatu poznańskiego. Szkolenie teoretyczne uczniowie odbywają w Zasadniczej Szkole Budowlanej w Poznaniu, ul. Raszyńska 48.

Zapisy przyjmuje i informacji udziela Biuro Cechu: Poznań, ul. Marchlewskiego 108/112, II piętro, tel. 546-24. K5631

Zagubione prawo jazdy samochodowe, kat. III plus ciągnikowo-motocyklowe, wydane przez Prezydium Powiatowej Rady Narodowej Nowy Dwór Mazowiecki, na nazwisko Edmund Pacholik, Smolniki nr 1, poczta Grabów n. Prosną. 1645p

Zaginął (1.8.71) pies myśliwski, pointer, biało-błękitny, w okolicach m. Gniezna. Proszę Obywateli o informację — Grudecki, Gniezno, Mieszka 1/97, telefon 36-97. Za doprowadzenie wynagrodzić. 14835g

Grzejniki centralnego ogrzewania wykonuje. Poznań-Starołęka, ul. Orłat 17, tel. 741-23. 12178g

Inżynier rolny, poszukuje współpracownika na prywatną resztówkę — duże możliwości, uroczysko położone. Wyczerpujące informacje korespondencyjnie. Adres: Czyżewski, Łaziska, p-ta Wągrowiec. 12793g

Matrymonialne

Polak z Australii, kawaler, lat 55, wyrozumiący, dobrze sytuowany, właściciel sklepu, pragnie poznać za pośrednictwem Biura Matrymonialnego „Małżeństwo”. Poznań, Li belta 28, miła, kulturalna, szczupła, łagodnego usposobienia pannę lub wdowę, do lat 48. 14864g

Zguby i Różne

Zgubiono pieczęć lekarza na nazwisko dr med. Krystyna Kukla, specjalista chorób kobiecych i położnictwa, Poznań, Pogodna 68 m. 1, tel. 67-17-36. 14707gpr.

STACJA OBSŁUGI SAMOCHODÓW
„CEMA” w POZNANIU
ul. Czechosłowacka 116, telefon 202-91
ZAWIADAMIA
posiadaczy pojazdów samochodowych, że

ŚWIADCZY USŁUGI
w zakresie:
● diagnostyki,
● regulacji i ustawień wszystkich zespołów,
● wymiany i konserwacji podzespołów,
● wyważania elektronowego kół bez zdejmowania (na samochodzie) oraz ze zdejmowaniem,
● mycia, smarowania i wymiany oleju oraz konserwacji podwozi.
— Przyjmujemy zapisy na stałą obsługę.
— Zatrudniamy mechaników i elektryków pojazdowych.
— Zakupujemy od dostawców i producentów części zamienne do samochodów osobowych.

CZAS OTWARCIA STACJI OD GODZ. 6-22.
11836g

Komunikaty

Przedsiębiorstwo Geofizyki Górniczo-Naftowej Grupa Sejsmiczna nr 10 — Pobiedziska, ul. Nowa 1 telefon 159 — zawiadamia, że w okresie od miesiąca maja do listopada 1971 r. — przeprowadzane będą prace sejsmiczne w powiatach: Poznań, Środa, Śrem, Gniezno, Września, Oborniki, Wągrowiec, Szamotuły.

Przebywanie osób postronnych w strefie robót strzałowych oraz zbliżanie się do wyrobisk grozi niebezpieczeństwem.

Rozszczeni z tytułu zniszczeń w uprawach należy zgłaszać do prezydium rad narodowych. 3042

Pracownicy poszukiwani

Wielkopolska Fabryka Urządzeń Mechanicznych w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 82/85 — zatrudni natychmiast:

TOKARZY, FREZERÓW, SZLIFIERZY oraz **WYTACZARZY.**

Ponadto Zakład przyjmie **ABSOLWENTÓW po ZSZ** w wyż. wym. zawodach na wstępny staż pracy.

Warunki pracy i płacy wg układu zbiorowego do uzgodnienia w Dziale Spraw Osobowych i Szkolenia Zawodowego.

Chętni mogą podjąć naukę w Przyzakładowym Technikum Mechanicznym.

Zakład posiada własne ośrodki wypoczynkowe w Budziszewku i Międzywodziu. K5788

Spółdzielnia Pracy Branży Skórzano-Futrzarskiej „Zjednoczeni” w Poznaniu — przyjmie zaraz na warunkach do omówienia

PRACOWNIKÓW wykwalifikowanych względnie przyuczonych w branży obuwniczej do produkcji obuwia w zakładzie zwartym, wzgl. chałupniczym.

Osoby o niepełnych kwalifikacjach zostaną przeszkolone systemem przywarsztatowym. Mogą być również kobiety.

Zgłoszenia przyjmują kadry przy alejach Marcinkowskiej 18 w godzinach od 9 do 12 wzgl. zakład produkcyjny przy ul. Wawrzyniaka 17. K5876

„Wiklina” Poznańskie Przedsiębiorstwo Włókienniczo-Przędziarskie Przemysłu Tętnowego w Poznaniu, ul. Woźna 12 zatrudni:

— **ZASTĘPCĘ GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO.** Wymaga nie wykształcenie wyższe ekonomiczne względnie średnie z praktyką.

Warunki pracy zgodne z Układem Zbiorowym Pracy do omówienia na miejscu. Oferty z życiorysem prosimy składać w Dziale Planowania Zatrudnienia i Płac Przedsiębiorstwa Poznań, ul. Woźna 12. K5802

Spółdzielnia Inwalidów im. Dr. Fr. Witaszka w Poznaniu, ul. Grunwaldzka 3 zatrudni:

— **KIEROWNIK** produkcji
— **KIEROWNIK** zakładu powroźniczego
— **MAGAZYNIERA** zakładu farbiarskiego
— **TECHNOLOGA** branży poligraficznej
— **REFERENTA** d/s zaopatrzenia i admin. gosp.
— **ROBOTNIKÓW** transportowych
— **MASZYNISTKI**
— **STOLARZY**
— **TAPICERÓW - DEKORATORÓW**
— **SZWACZKI** do zakładu tapicerskiego.

Pierwszeństwo do zatrudnienia mają inwalidzi z orzeczeniem K. I. Z. Zgłoszenia przyjmuje Zarząd Spółdzielni Poznań, ul. Grunwaldzka 3. K5659

Dnia 31 lipca 1971 roku zmarł nasz drogi mąż i ojciec

WACŁAW SZARZYŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 4 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

Żona, synowie, rodzina

14803g

Dnia 2 sierpnia 1971 r. zmarł po krótkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój ukochany mąż

MACIEJ ANDRZEJEWSKI
emeryt kolejowy

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 4 bm. o godz. 15.30 z kaplicy cmentarnej w Żabikowie, o czym zawiadamia strapienia

ŻONA

Luboń, Cmentarna 14. 14844g

Dnia 30 lipca 1971 r. zmarł po długich cierpieniach, najtroskliwszy mąż, ukochany i najdroższy ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 72

TOMASZ KUCIAK
powstańca wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 3 bm. o godz. 14.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążona
żona z rodziną

Poznań, ul. Makowa 9 m. 5. 14748g

W dniu 31 lipca 1971 r. zasnęła w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach nasza ukochana matka, teściowa, babcia, szwagierka, bratowa i ciocia, przeżywszy lat 51

STANISŁAWA ZGRABCZYŃSKA
z domu MALINOWSKA

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 3 bm. o godz. 11.10 na cmentarzu górczyńskim.

Pogrążona w smutku
RODZINA

Poznań, ul. Łukaszewicza 26 m. 2. 14749g

Dnia 31 lipca 1971 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach w wieku lat 74 nasza droga żona, matka i babcia, śp.

ZOFIA MAJCHERCZYK
z domu PAWLAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 4 sierpnia 1971 r. o godz. 10.25 na cmentarzu junikowskim.

Strapieni
mąż, córki z mężami i wnuczki

Poznań, ul. Małeckiego 11 m. 5. 14832g

Dnia 1 sierpnia 1971 r. zmarła, śp.

ROZALIA KRÓLIK

Pogrzeb odbędzie się w środę, 4 bm. o godz. 13 na cmentarzu na Miłostowie (Główna).

W smutku pogrążona
RODZINA

Poznań, ul. Gdynska 22 m. 3. 14813g

Dnia 31 lipca 1971 r. zasnął w Bogu przeżywszy lat 65, mój kochany mąż

WŁADYSŁAW BEISERT

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 4 bm. o godz. 12 na cmentarzu Miłostowo (Główna).

W ciężkim smutku pogrążona
ŻONA

14861g

Dnia 31 lipca 1971 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., najdroższy mąż, ojciec, teść, dziadek, brat, wujek i kuzyn, śp.

KAZIMIERZ STRASZEWSKI
mgr praw, adwokat

Pogrzeb odbędzie się w Czarnkowie n. Notecią, we wtorek, dnia 3 sierpnia br. o godz. 16 z kaplicy cmentarza komunalnego.

W smutku pogrążeni
żona, syn, synowa, wnuczka i rodzina

Czarnków n. Notecią, ul. Sikorskiego 28 m. 6. 14750g

Dnia 1 sierpnia 1971 r. zakończył nagle swój pracowity żywot, namaszczony Olejami św., nasz najukochańszy ojciec, teść, dziadek, pradziadek, brat i wujek, przeżywszy lat 78, śp.

TOMASZ NOWAK

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 4 bm. o godz. 11.55 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążeni
córki, zięciowie i rodzina

Ul. Czajca 2a. 14807g

Dnia 2 sierpnia 1971 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy 78 lat, nasza kochana matczeka, teściowa i babunia, śp.

z DABIŃSKICH
STANISŁAWA MAJCHRAKOWA

Pogrzeb odbędzie się w dniu 4 sierpnia br. o godz. 11 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Pogrążeni w żalu
córka, syn i rodzina

Poznań, Calliera 10 m. 4. 14830g

W dniu 31 lipca 1971 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., ukochana żona, matka, babcia i teściowa

MARTA WAPNER

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 4 bm. o godz. 14.15 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążony
mąż z rodziną

Sw. Wojciech 22/24. 14825g

Dnia 1 sierpnia 1971 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa żona, mama, teściowa i babcia

HELENA BANDYSZAK
z CHUDZIŃSKICH

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 4 bm. o godz. 9.50 na cmentarzu junikowskim.

RODZINA

Ul. Szamarzewskiego 21 m. 26. 14860g

Dnia 31 lipca 1971 r. zmarł po długich cierpieniach najukochańszy, nigdy niezapomniany mąż, syn, ojciec, teść, przeżywszy lat 54, śp.

LESZEK BRODA

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 3 sierpnia br. o godz. 12.30 na Junikowie, o czym w głębokim smutku zawiadamia

RODZINA

Poznań, Armii Czerwonej 21 m. 10. 14764g

Dnia 31 lipca 1971 r. odszedł od nas na zawsze, opatrzony Sakramentami św., nasz najlepszy mąż, ojciec, brat i wujek

WITOLD PIOTROWSKI

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 3 bm. o godz. 13.40 na Junikowie.

W głębokim smutku
żona, córki, syn i rodzina

Poznań, Opalenicka 25 m. 2. 14751g

Dnia 31 lipca 1971 r. zmarła nasza najdroższa mama, siostra, babcia i ciocia, przeżywszy lat 82, śp.

HELENA DYBIZBAŃSKA

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 3 bm. o godz. 16.30 w Buku, o czym zawiadamia w głębokim smutku pogrążona

RODZINA

14782g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 31 lipca 1971 r. zmarł po długich cierpieniach nasz członek

koł. LESZEK BRODA

W Zmarłym straciłmym oddanego Spółdzielni długoletniego, nieodżałowanego kolegę i współpracownika.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 3 sierpnia 1971 r. o godz. 12.30 na cmentarzu na Junikowie.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Zarząd, Rada Zakładowa, Rada Spółdzielni, Członkowie i Pracownicy Spółdzielni Pracy Kapeluszników i Czapników w Poznaniu. K5942

Dnia 2 sierpnia 1971 r. odeszła od nas na zawsze po długiej chorobie, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana matka, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 93, śp.

WALENTYNA PAJZDERSKA
z domu MIEŻAŁ

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 4 bm. o godz. 14 z kaplicy cmentarnej na Główniej (Miłostowo).

W głębokim smutku pogrążona
RODZINA

Poznań, ul. Główna 54. 14771g

W dniu 31 lipca 1971 r. po krótkich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., zakończyła nagle swój pracowity żywot nasza najdroższa, najtroskliwsza, nigdy niezapomniana matczeka, teściowa i babunia, śp.

JÓZEFA WALCZAK
z domu MAJCHRAK

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 3 sierpnia br. o godz. 11.30 w Tarnowie Podgórnej.

W głębokim smutku pogrążona
DZIECI

Tarnowo Podgórne. 14799g

Dnia 31 lipca 1971 r. zmarła tragicznie w 21 wiosnie życia, nasza najukochańsza i jedyna córka, radość, szczęście i duma naszego życia, nasza najdroższa i niezapomniana siostra i ciocia, śp.

ALINA RYCHLEWSKA
studentka V roku matematyki UAM w Poznaniu

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 3 bm. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

O bolesnej stracie zawiadamiają w głębokim smutku pogrążeni rodzice, bracia, bratowe i bratanek

14786g

